

Sygn. akt I C 31/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jacek Głowacz

Protokolant: st. sekr. sąd. Wojciech Charciarek

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2017 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko M. D.

o zapłatę

1) oddała powództwo;

2) zasądza od R. S. na rzecz M. D. kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 31/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 stycznia 2016 r. powód R. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. D. kwoty 72.050 zł z odsetkami od dnia wymagalności roszczenia tytułem zwrotu wartości nakładów na nieruchomości przy ul. (...) w Ł. poczynionych z jego majątku na majątek pozwanej, a także o zasądzenie kosztów procesu. Powód podał, że pozostawał w konkubinacie z pozwaną, a w trakcie trwania związku poczynił w latach 1997-2008 znaczne nakłady na jej nieruchomość. Wszystkie środki przeznaczone na ten cel powód uzyskał ze sprzedaży mieszkania, które odziedziczył po swojej matce, a także z prowadzonej w okresie wcześniejszym działalności gospodarczej. Jako podstawę prawną rozliczenia stron po zakończeniu ich związku powód wskazał art. 405 k.c. twierdząc, że poniesione przez niego nakłady nie miały podstawy prawnej. /pозew - k. 3-9/

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Wskazała, że powództwo jest bezzasadne, gdyż powód nie dysponował środkami na wykonanie jakichkolwiek remontów, a ponadto upłynął 10-letni termin przedawnienia roszczenia. Powód otrzymał pieniądze ze sprzedaży mieszkania matki, było to jednak mieszkanie kwaterunkowe, a uzyskana nieznaczna kwota została podzielona pomiędzy czterech spadkobierców. Wszystkie nakłady na nieruchomość przy ul. (...) zostały poczynione z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży majątku po jej rodzicach. Po 2008 r. część sprzętów wskazanych przez powoda została wymieniona na nowe ze względu na ich zniszczenie. Pozwana podała ponadto, że powód nigdy nie chciał partycypować w wydatkach związanych z remontem domu, gdyż wiedział, iż nie stanie się jego współwłaścicielem. Jeszcze po rozpadzie związku stron w 2004 r. powód mieszkał z pozwaną w jej domu, jednak po 3 latach zaczął nadużywać alkoholu. W konsekwencji, pozwana wystąpiła o orzeczenie eksmisji powoda z lokalu. Powód oświadczył, że wyprowadzi się, jeżeli otrzyma od pozwanej pieniądze. Pozwana do 2014 r. utrzymywała powoda, a także pokrywała koszty jego leczenia po wypadku. /odpowieź na pozew - k. 39-44/

W dalszym toku procesu strony podtrzymały zaprezentowane stanowiska.

Sąd ustalił:

Strony pozostawały w związku faktycznym od 1976 do 2004 r. W 1988 r. przyszedł na świat ich syn F. S.. Od 1998 r. strony zamieszkiwały wspólnie na terenie nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), do której pozwanej przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do domu jednorodzinnego związane z jej członkostwem w Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w Ł.. /bezsporne; kopia odpisu postanowienia- k.111-112; zeznania świadka F. S.- k.117-121; przesłuchanie pozwanej- k. 128-133/

Pozwana była osobą aktywną zawodowo od 1978 r. W latach 1993 – 2001 pozwana pracowała w branży handlu zagranicznego w (...) Ltd. sp. z o.o. w Ł. uzyskując stałe dochody przekraczające w latach 1996 – 1999 poziom przeciętnego wynagrodzenia pracowników. /kopia zaświadczenia- k. 55; kopia odpisu decyzji ZUS z załącznikiem- k. 54-55/

Na podstawie umowy z dnia 16 maja 1988 r. powód wraz z pozostałymi współwłaścicielami zbył niezabudowaną nieruchomość położoną w Ł. przy ul. (...) za cenę wynoszącą łącznie 1.900.000 st. zł. /kopia wypisu aktu notarialnego- k. 92-93/

Powód w latach 1996-2013 pracował jako sprzedawca odzieży damskiej w (...), a następnie prowadził własną działalność gospodarczą. W latach 2006-2008 dochody powoda były niższe niż w latach poprzednich. W dniu 24 lipca 2006 r. powód jako pożyczkobiorca zawarł z L. S. jako pożyczkodawcą umowę pożyczki na kwotę 9.600 zł, którą powód zobowiązał się spłacić w ciągu 6 lat. /zeznania podatkowe- k. 88; kopia umowy pożyczki- k. 94/

Na podstawie umowy zawartej w dniu 10 września 1993 r. pozwana M. D. wraz z pozostałymi współwłaścicielami zbyła nieruchomość w C. (pow. (...)) za cenę w kwocie 1.097.235.000 st. zł. /bezsporne; kopia wypisu aktu notarialnego- k. 51-54/

Na podstawie umowy z dnia 16 czerwca 2009 r. pozwana zbyła przysługujące jej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. za kwotę 150.000 zł. /bezsporne; kopia wypisu aktu notarialnego- k. 45-48/

Główny ciężar utrzymania wspólnego gospodarstwa domowego oraz syna stron spoczywał na pozwanej. Kwoty uzyskane ze sprzedaży nieruchomości oraz środki odziedziczone w spadku po rodzicach przez pozwaną zostały przeznaczone na zaspokojenie bieżących potrzeb rodziny, a także wyposażenie oraz remonty domu przy ul. (...).

W 1993 r. pozwana zakupiła pralkę automatyczną i chłodziarko-zamrażarkę. Prace remontowe były wykonywane w latach 1995-2000 i obejmowały m.in. remont kuchni z wymianą mebli i sprzętu kuchennego, remont łazienki z wymianą glazury i osprzętu, wymianę okien, montaż bramy rolowanej. W 2004 r. pozwana zleciła wykonanie zabudowanych szaf marki S., a także wykonanie podjazdu z kostki brukowej. Pozwana przekazała powodowi pieniądze na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem podjazdu.

W 2004 r. związek stron rozpadł się, ponieważ pozwana podejrzewała powoda o zdradę. Pozwana poprosiła powoda o opuszczenie domu, jednak ten odmówił stwierdzając, że jest zameldowany na terenie nieruchomości.

Do 2007 r. powód partycypował w kosztach utrzymania domu. Z czasem powód zaczął nadużywać alkoholu. /zeznania R. P.- k. 119; przesłuchanie powoda- k. 120-121 w zw. z k. 129-132; przesłuchanie pozwanej- k. 129-130, 132; odpisy i kopie rachunków i potwierdzenia wpłat pozwanej- k.137-158/

Prawomocnym wyrokiem zaocznym tutejszego Sądu z dnia 13 listopada 2013 r. powód został zobowiązany do opróżnienia nieruchomości wraz z jego mieniem. /wyroki- k. 22, 65 i 119 zał. akt III C (...)/

Prawomocnym wyrokiem z dnia 8 grudnia 2015 r. tutejszy Sąd oddalił roszczenie powoda o przywrócenie mu naruszonego posiadania nieruchomości przy ul. (...). /wyrok- k. 117 zał. akt III C (...)/

W przedsądowym wezwaniu do zapłaty nadanym w dniu 28 grudnia 2015 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 144.100 zł w terminie 7 dni tytułem poczynionych przez niego nakładów na nieruchomość przy ul. (...) w Ł.. /pismo z dowodem nadania- k. 12-13/

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka R. P. (k. 119) w zakresie, w jakim zeznał, że prace remontowe wykonywane w domu przy ul. (...) finansował powód. Świadek zeznał, że nie wiedział jaka była zasada rozliczeń stron, a jednocześnie podał, iż nie widział, aby to pozwana płaciła za wykonywane prace. Powyższa sprzeczność oraz ogólnikowość zeznań świadka nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, która ze stron finansowała w całości lub w większym stopniu wykonywany remont.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim zeznał, że w okresie wykonywania remontu nieruchomości i dokonywania nakładów pozwana nie pracowała i nie uzyskiwała dochodów, a pozyskane w 1993 r. środki wystarczyły tylko na zakup samochodu marki F. (...). Na podstawie wiarygodnych zeznań pozwanej, jak i przedłożonych przez nią dokumentów ustalono, że pozwana uzyskiwała stosunkowo wysokie dochody pozwalające na przyczynianie się do utrzymania rodziny i domu w większym zakresie, posiadała również oszczędności pochodzące głównie ze zbycia udziałów w nieruchomościach, których była współwłaścicielką. Powód z kolei nie wykazał, czy i jakie środki uzyskał w drodze dziedziczenia spadku po matce, a w szczególności, czy uzyskał je na skutek spadkobrania udziału w mieszkaniu, które sam określił mianem kwaterunkowego, a więc o niesprecyzowanym charakterze prawnorzecowym.

Pomiędzy stronami generalnie nie ma sporu co do tego, że w domu przy ul. (...) w okresie wspólnego zamieszkiwania wykonywano prace remontowe, tym niemniej powód nie przedstawił żadnych miarodajnych, obiektywnych dowodów na okoliczność rzeczywistego zakresu i wyceny tych prac oraz tego, która ze stron i kiedy finansowała poszczególne prace. W szczególności powód nie przedłożył jakichkolwiek rachunków, faktur, czy choćby dokumentacji projektowej i technicznej mogących potwierdzić rzeczywisty zakres, czas dokonania i koszty związane z danymi pracami. Na marginesie odnotować należy, że w przedsądowym wezwaniu do zapłaty powód domagał się od pozwanej znacznie wyższej kwoty (144.100 zł) niż dochodzona w pozwie, co wskazuje na daleko idącą dowolność i instrumentalne oszacowanie przez niego kosztów związanych z remontem.

Twierdzenie powoda, jakoby dokumenty związane z remontem pozostały w domu pozwanej, z którego się wyprowadził nie może prowadzić do konstruowania domniemań faktycznych potwierdzających wersję powoda, ani przerwania ciężaru dowodzenia na pozwaną. Powód przed wytoczeniem powództwa nie przejawiał jakiegokolwiek inicjatywy w kierunku zgromadzenia odpowiedniego materiału dowodowego, w tym odzyskania dokumentów, które miał pozostawić w domu pozwanej, a w szczególności nie skierował przeciwko pozwanej roszczenia windykacyjnego o ich wydanie.

Powód nie wnosił również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego właściwej specjalności (zwłaszcza z zakresu budownictwa), który – o ile miałyby możliwość zbadania dokumentacji technicznej – mógłby potwierdzić zakres wykonanych prac oraz oszacować związane z nimi koszty z uwzględnieniem amortyzacji ich wartości zgodnie z trafnym zarzutem pozwanej. W tej konfiguracji procesowej twierdzenia powoda w zakresie, w jakim wykraczały ponad okoliczności bezsporne w tej sprawie (tj. ogólny zakres przeprowadzonego remontu) pozostały nieudowodnione. Dotyczy to przede wszystkim szczegółowego zakresu remontu, czasu wykonania poszczególnych prac, związanych z tym kosztów oraz tego, która ze stron w większym stopniu przyczyniła się do ich sfinansowania.

Sąd pominął oświadczenie pisemne J. K. (k. 86) jako posiadające wyłącznie walor dokumentu prywatnego, a więc stanowiącego jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła takie oświadczenie (art. 245 k.p.c.).

Sąd pominął jako nieprzedstawiające znaczenia dla rozstrzygnięcia kopie wydruków z serwisu bankowości elektronicznej (k. 58-63) dotyczące rozliczeń stron z tytułu ubezpieczenia i sprzedaży samochodu S. (...) oraz

finansowania przez pozwaną kosztów leczenia powoda po wypadku. Na marginesie odnotować jednak należy, że treść przedmiotowych wydruków potwierdza wiarygodność twierdzeń i zeznań pozwanej w tej sprawie, ponieważ rzeczywiście powołała się ona na tego rodzaju rozliczenia i wskazała, że pokrywała koszty leczenia powoda nawet po ustaniu związku stron.

Sąd pominął złożone przez pozwaną dokumenty dotyczące kredytowania oraz zakupu pralki w 2010 r. (k. 159-166), a więc w okresie nieobjętym żądaniem pozwu oraz po zakończeniu związku stron.

Sąd zważył:

Powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione co do zasady i wysokości, jak również z uwagi na przedawnienie roszczenia.

Do rozliczenia konkubinatu, w tym nakładów dokonanych przez konkubentów na majątek jednego z nich, mają zastosowanie przepisy art. 405 i n. k.c. chyba że szczególne okoliczności faktyczne sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń (por. m.in. uchwały z dnia 30 września 1966 r., III PZP 28/66, OSNCP z 1967 r. nr 1, poz. 1, z dnia 30 stycznia 1970 r., III CZP 62/69, LEX, z dnia 27 czerwca 1996 r., III CZP 70/96, OSNC z 1996 r., nr 11, poz. 145 oraz wyroki z dnia 26 czerwca 1974 r., III CRN 132/74, LEX, z dnia 16 maja 2000 r., V CKN 32/00, OSNC z 2000 r., nr 12, poz. 222 oraz z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09, LEX).

Wykazanie zasadności roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia wymaga udowodnienia, że doszło do zwiększenia się majątku wzbogaconego kosztem majątku zubożonego, a także – co do zasady – iż stan wzbogacenia nadal istnieje (por. art. 409 k.c.). W świetle stanowiska orzecznictwa SN, jeżeli zwrot bezpodstawnego wzbogacenia ma nastąpić w pieniądzu, to w razie uwzględnienia powództwa zasądzeniu podlega zwrot aktualnego wzbogacenia, przez co należy rozumieć, zgodnie z art. 405 k.c. w zw. z art. 316 k.p.c. i stosowanym w drodze analogii art. 363 § 2 k.c., zwrot wzbogacenia istniejącego w chwili wyrokowania z uwzględnieniem np. zużycia nakładów (wyrok SN z dnia 12 marca 1998 r., I CSK 522/97, OSNC z 1998 r., nr 11, poz. 176 i z dnia 3 października 2003 r., III CKN 1313/00, LEX).

Jeżeli bezpodstawne wzbogacenie przybiera postać nienależnego świadczenia, powód winien powołać się na właściwą kondykcję (skarga, roszczenie o zwrot) opisaną w art. 410 § 2 k.c., a w szczególności na brak obowiązku świadczenia lub nieosiągnięcie jego celu, oraz udowodnić przesłanki tej kondykcji.

W niniejszej sprawie powód nie wykazał faktu poniesienia określonych nakładów z własnego majątku na majątek pozwanej, ani kosztów z tym związanych. Jak wskazano już w ramach oceny dowodów, okolicznością bezsporną był sam fakt remontowania domu zajmowanego przez strony tym niemniej pozwana wykazała, że to ona zlecała i finansowała większość wykonywanych prac. Słusznie przy tym zarzucała pozwana, że oszacowanie wartości nakładów wymagałoby ustalenia stopnia ich amortyzacji, co wpływałoby na wartość jej domniemanego wzbogacenia kosztem majątku powoda. Powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów mogących posłużyć do ustalenia, że sfinansował on prace remontowe o określonym zakresie oraz poniósł w związku z tym określone koszty, nie przedstawił w szczególności jakiegokolwiek dokumentacji technicznej lub finansowej, nie wnosił również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa.

Zgodnie z podstawą faktyczną powództwa, nakłady podlegające rozliczeniu miały zostać dokonane przez powoda w latach 1997-2008. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę fakt, że związek stron rozpadł się w 2004 r. nie zostało nawet uprawdopodobnione, aby po 2004 r. powód dokonywał jeszcze dalszych nakładów na nieruchomości pozwanej, choć niewątpliwie nadal zamieszkiwał na terenie tej nieruchomości. Skoro jednak powód powołuje się na kondykcję nienależnego świadczenia w postaci braku podstawy (obowiązku) świadczenia (*condictio indebiti*), to definitywnie ustala ona w związku z zakończeniem konkubinatu stron, podobnie jak nieosiągnięcie celu świadczenia (*condictio causa data causa non secuta*) w związku z ustaniem wspólnoty konkubenckiej.

Czyni to zasadnym zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, które przedawniło się wobec tego najpóźniej z dniem 31 grudnia 2014 r., a więc po upływie 10 lat od końca roku, w którym strony rozstały się.

Termin przedawnienia w tym przypadku ma charakter ogólny (art. 118 in principio k.c.), a wymagalność roszczenia zasadniczo nie wymagała wezwania pozwanej do zwrotu świadczenia. Zasada wymagalności zwrotu świadczenia nienależnego po wezwaniu nie ma charakteru absolutnego i wymaga odwołania się do literalnej treści art. 455 k.c. Zgodnie z jego dyspozycją, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Przepis ten nie wyklucza zatem, że termin świadczenia (w tym przypadku zwrotu świadczenia) może wynikać z właściwości zobowiązania, również w przypadku świadczenia nienależnego. W uchwale z dnia 26 listopada 2009 r. (III CZP 102/09, OSNC z 2010 r., nr 5, poz. 75) SN wskazał, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia staje się wymagalne w terminie, w którym powinno być spełnione zgodnie z art. 455 k.c. Z kolei w wyroku SN z dnia 8 lipca 2010 r. (II CSK 126/10, LEX) wskazano, że roszczenie o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie. Z właściwości zobowiązania może więc wynikać, że zwrot świadczenia nienależnego ma charakter terminowy, skoro świadczenie było nienależne od początku, zwłaszcza w przypadku kondycji indebiti (por. J. Jastrzębski, A. Koniewicz, Wymagalność roszczeń, PPH 5/2006, s. 41; P. Drapała, Głosa do wyroku SN z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, PPH 2/2003, s. 49-50; P. Księżak, Bezpodstawne wzbogacenie. Art. 405-414 k.c. Komentarz, Warszawa 2007, s. 202). Dotyczy to bez wątpienia przypadku rozliczenia nakładów na majątek byłego partnera po ustaniu konkubinatu. Z dniem definitywnego zakończenia związku faktycznego stron powód miał bowiem możliwość zażądania rozliczeń z tytułu pozostawania w tym związku. Powód wystąpił z powództwem o zapłatę z tytułu rozliczenia nakładów dopiero w styczniu 2016 r., a zatem po upływie terminu przedawnienia roszczenia.

Należy jednocześnie wyeksponować, że powód dość instrumentalnie traktuje potencjalne uprawnienie do rozliczenia nakładów, które miał poczynić na nieruchomości pozwanej. Mianowicie pomija fakt, że w okresie czynienia przez niego (zgodnie z jego nieudowodnionym twierdzeniem) nakładów sam zamieszkiwał na terenie tej nieruchomości, a wraz z pozwaną i wspólnym synem tworzył rodzinę. Dzięki możliwości zamieszkiwania na tej nieruchomości oraz wykonaniu prac służących utrzymaniu jej w należytym stanie, czy wręcz podniesienia jej standardu powód zaspokajał potrzeby mieszkaniowe jego samego oraz najbliższych mu osób. Stąd też trudno uznać za usprawiedliwione żądanie zwrotu na jego rzecz całości wartości tych nakładów, pomijając już fakt nieudowodnienia tej wartości oraz amortyzacji na dzień orzekania.

Nie ulega zatem wątpliwości, że świadczenie powoda w postaci poczynienia nakładów (gdyby uznać, że zostało to wykazane) nie podlega zwrotowi, ponieważ powód wiedział, że nie był do niego zobowiązany i nie zastrzegł zwrotu (art. 411 pkt 1 k.c.), a samo świadczenie czyniło jednak zadość zasadom współżycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.). Obowiązek utrzymania i czynienia nakładów na majątek partnerki (konkubiny) wprawdzie bowiem nie znajduje jednoznacznej podstawy prawnej (nie wynika wprost z przepisów prawa rodzinnego), jednakże ma dość jednoznaczną podstawę moralną wynikającą z faktu pozostawania w związku, z którego pochodziło dziecko stron pozostające na ich utrzymaniu.

Powód zdaje się nie dostrzegać, że również pozwana spełniała na jego rzecz świadczenie w postaci udostępnienia mu do zamieszkania własnego domu, a świadczenie to znajdowało podstawę i cel w istnieniu pomiędzy stronami wspólnoty konsumenckiej tym niemniej co do zasady pozwana nie miałaby prawa do żądania rozliczenia z tego tytułu. W wyroku SN z dnia 18 stycznia 2017 r. (V CSK 198/16, LEX) wyrażono wprost trafne stanowisko, zgodnie z którym konkubent będący dysponentem mieszkania, nie będzie mógł w typowych przypadkach skutecznie dochodzić od swojego byłego partnera zwrotu korzyści majątkowej odniesionej z tytułu używania mieszkania w czasie trwania konkubinatu, przez ten czas był, bowiem osiągnięty cel tego świadczenia, a mieszkanie zaspokajało potrzeby obojga konkubentów. Udostępnianie mieszkania partnerowi jest świadczeniem służącym zaspokajaniu zwykłych potrzeb wspólnoty konkubenckiej. W konsekwencji tego rodzaju żądanie mogłoby dotyczyć jedynie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie po ustaniu konkubinatu.

Z tych wszystkich względów powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione, ale jednocześnie roszczenie powoda należało potraktować jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), a zwłaszcza zasadą moralną troski i opieki nad rodziną i potomstwem, choćby strony nie pozostawały w związku małżeńskim. Warto

podkreślić, że powód bez ograniczeń korzystał z nieruchomości pozwanej nawet po ustaniu związku stron, a roszczenie o rozliczenie nakładów zgłosił dopiero po orzeczeniu jego eksmisji z domu pozwanej oraz oddaleniu jego roszczenia posesoryjnego. Powód nie uwzględnił faktu, że poczynienie nakładów na nieruchomość pozwanej (gdyby uznać, że wykazał ich poczynienie) podniosły standard jego życia i stopień zaspokojenia jego własnych potrzeb mieszkaniowych. Z tych przyczyn zgłoszone obecnie roszczenie o rozliczenie nakładów jest również nieuzasadnione ze względów moralnych.

W kontekście powyższych uwag powództwo podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 u.k.s.c. i § 2 pkt 6 rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Mając na uwadze wszystkie okoliczności sprawy, a także postawę powoda w trakcie trwania związku stron Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. i odstąpienia od obciążenia go kosztami procesu choćby w części. Nie przemawiają za tym ani skomplikowany charakter sprawy, ani względy słuszności. Przeciwnie, powód wytaczając powództwo, co nastąpiło po skorzystaniu z pomocy prawnej (na co wskazuje sposób redakcji pozwu), winien był liczyć się z obowiązkiem pokrycia kosztów procesu w razie jego oddalenia. Powód nie udowodnił roszczenia co do zasady, jak i wysokości, pomimo że sprawa nie jest złożona pod względem faktycznym, ani pod względem prawnym.

Oceny tej nie zmienia aktualna sytuacja materialna oraz stan zdrowia powoda wzięte pod uwagę na etapie rozpoznania jego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (por. dokumentacja znajdująca się na k. 14-31, 35, 171-173). Należy podkreślić, że sytuacja życiowa i majątkowa pozwanej jest również obiektywnie trudna (por. oświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym – k. 64-68), a mimo to pozwana była zmuszona do skorzystania z pomocy zawodowego pełnomocnika w ramach celowej obrony przed bezzasadnymi roszczeniami powoda.

Powód całkowicie świadomie wytoczył powództwo przeciwko osobie, z którą pozostawał we wspólnym pożyciu nie dysponując odpowiednim zasobem środków dowodowych. Przyczyną wystąpienia na drogę sądową były ewidentnie względy emocjonalne, a nie rzeczywiste argumenty merytoryczne. Świadczy o tym nie tylko brak zaoferowania przez powoda jakichkolwiek dowodów przemawiających za uwzględnieniem powództwa co do zasady i wysokości, ale także przebieg postępowania i brak jakiegokolwiek woli pojednania się z pozwaną chociażby w obliczu faktu, że w jego trakcie po przesłuchaniu w charakterze świadka zginął tragicznie syn stron F. S..

Należy nadmienić, że ten nie jest to pierwszy proces cywilny pomiędzy stronami. Jak wskazano powyżej, powód jako pozwany w sprawie o eksmisję został zobowiązany do opróżnienia nieruchomości byłej partnerki, a jego powództwo o przywrócenie naruszonego posiadania zostało prawomocnie oddalone. Powód był zatem świadom reguł prowadzenia sporu sądowego w sprawie cywilnej, jak również konsekwencji związanych z jej przegraniem. Mając to na uwadze Sąd nie stwierdził podstaw do zastosowania w tej sprawie art. 102 k.p.c. i zaniechania obciążenia powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną, której sytuacja majątkowa, jak i życiowa jest dość zbliżona do sytuacji majątkowej i życiowej powoda.